

W połowie marca Komitet Rozbrojeniowy rozpoczyna obrady

Dnia 17 bm. przedstawiciel ZSRR przy ONZ, wiceminister Walerian Zorin i przedstawiciel USA, Adlai Stevenson przesłali do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, wspólny list, w którym poinformowali go o podjętej w wyniku konsultacji między rządami tych dwóch państw, jak i rządami innych członków Komitetu Rozbrojeniowego decyzji rozpoczęcia obrad Komitetu w dniu 14 marca br. w Genewie. PAP

Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań
piątek, 19 stycznia 1962

Cena 50 gr
Nr 16 (5584)



Poznańscy naukowcy omawiają założenia XXII Zjazdu KPZR

Z konferencji teoretycznej w KW PZPR

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i przy współudziale naukowców z miejscowych wyższych uczelni odbyła się w dniu wczorajszym w sali KW konferencja teoretyczna związana z problematyką XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Po zagajeniu konferencji przez sekretarza KW Stefana Olszowskiego, rozwinęła się ożywiona dyskusja nad referatami doc. dr. Seweryna Kruszczyńskiego pod tytułem: „Ekonomiczne problemy w

świecie dokumentów XXII Zjazdu KPZR”, prof. dr. Stanisława Kowalskiego — „Aktualne problemy oświaty i szkolnictwa w ZSRR” doc. dr. Władysława Markiewicza — „Oblicze współczesnego kapitalizmu w świetle XXII Zjazdu KPZR” i dr. Adama Łopackiego — „Partia i państwo radzieckie w świetle uchwał XXII Zjazdu KPZR”.

Zarówno w referatach, jak i w dyskusji podkreślano, że realizacja założeń XXII Zjazdu przyczyni się do zwielokrotnienia osiągnięć ZSRR w różnych dziedzinach. Są one poważne, gdyż już od dawna Związek Radziecki dysponuje potencjałem produkcyjnym, który stawia go na drugim miejscu w świecie, a ułapił się na pierwszym gdy chodzi o przeciętny roczny przyrost dochodu narodowego i produkcji przemysłowej.

Przeprowadzenie w najbliższych latach dalszych szeroko zakrojonych inwestycji zagwarantuje Związkowi Radzieckiemu jeszcze szybsze tempo gospodarczego rozwoju, dzięki czemu już za kilka lat osiągnie będzie w produkcji przemysłowej m. in. w przeliczeniu na mieszkańca, znacznie lepsze wyniki niż USA. Tym samym i Związek Radziecki będzie mógł znacznie lepiej niż obecnie zaspokajać potrzeby swych mieszkańców, podczas gdy np. w Stanach Zjednoczonych 40 proc. dochodów, wypracowanych przez ludzi pracy, zagarniają kapitaliści i właściciele przedsiębiorstw.

Zrealizowanie programu XXII Zjazdu KPZR będzie jednak tylko jednym z etapów budownictwa komunizmu, gdyż w następnych latach przedsięwzięcie się w ZSRR dalsze środki, które zapewnią m. in. jeszcze szerszy niż dotąd udział wszystkich obywateli w kierowaniu sprawami państwa, dalszy wszechstronny rozwój demokracji, ogólnonarodowe dyskusje nad kluczowymi zagadnieniami budownictwa komunizmu i rozszerzenie kontroli nad działalnością organów władzy.

Ciekawą dyskusję z udziałem kilkunastu naukowców, której owocem będzie tworzenie wcielanie w życie dorobku XXII Zjazdu w naszych konkretnych warunkach, podsumował przewodniczący popołudniowym obradom dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM prof. dr. Czesław Łuczak (przed południem przewodniczył dziekan UAM prof. dr. O. Szczepski). Podkreślił on m. in., że przebieg konferencji dowodzi, iż materiały z XXII Zjazdu powinny stać się tematem dla twórczych badań naukowych. Wyraził również przekonanie, że obecna konferencja zapoczątkuje w poszczególnych uczelniach szeroką dyskusję nad materiałami XXII Zjazdu, który posiada dla ludzkości tak doniosłe znaczenie. (b)

Ponad 1000 MW nowej mocy

6 mld zł na inwestycje w energetyce

Stałe trudności naszej energetyki w dziedzinie zaspokajania w prąd rosnących potrzeb przemysłu i ludności spowodowały, iż w planie na br. założono przyspieszenie tempa rozwoju tego ważnego działu naszej gospodarki.

W ub. roku plan inwestycji energetycznych nie został w pełni wykonany: zamiast 628 MW nowej mocy (w elektrow

niach zawodowych) zainstalowano w terminie niecałe 500 MW. Odbiło się to ujemnie na bilansie energii elektrycznej szczególnie w okresie szczytu jesienno-zimowego.

W tym roku powinna nastąpić poprawa sytuacji dzięki zwiększeniu zakresu inwestycji i usprawnieniu procesu ich realizacji. Inwestycje energetyczne pochłonią w br. blisko 6 mld zł.

Największym przedsięwzięciem będzie uruchomienie pierwszego wielkiego turbozespołu w elektrowni „Turów”. Plan przewiduje oddanie go do eksploatacji w końcu października br. Elektrownia „Siersza” zostanie wyposażona w dwa turbozespoły po 130 MW, których uruchomienie spodziewane jest w III i IV kwartale. Również w IV kwartale planowane jest uruchomienie turbo

zespołu o mocy 125 MW w elektrowni „Konin”. Jest to, jak wiadomo, pierwsza polska turbina o tak dużej mocy, wykonana przez „Zamech” w Elblągu.

Z nowo budowanych elektrowni pierwsze jednostki prądu dotworzyć otrzymają „Halemba” i „Łagisza”, natomiast rozbudowywana elektrownia „Siekierki” uruchomić ma 4 turbozespoły po 30 MW — ostatni agregat w końcu października.

Zadania w dziedzinie budowy elektrowni są w tym roku bardzo trudne. Łącznie bowiem mają wejść do eksploatacji kotły o wydajności ponad 3 tys. ton pary na godzinę oraz turbozespoły o mocy 1047 MW (w tym 50,2 MW w energetyce przemysłowej).

Wymagać to będzie ścisłego przestrzegania terminów dostaw urządzeń przez producentów krajowych oraz przez handel zagraniczny w odniesieniu do urządzeń importowanych. Również nie małe zadania stoją przed biurami projektowymi oraz przedsiębiorstwami budowlanymi.

Akademia z okazji XX rocznicy PPR w Radio i Telewizji

Jutro (sobota) o godzinie 15.50 Telewizja i Polskie Radio we wszystkich programach transmitować będą z Sali Kongresowej PKiN centralną akademię z okazji 20 rocznicy powstania PPR.

Polsko-albański protokół handlowy

18 bm. w Warszawie podpisany został polsko-albański protokół o wymianie towarowej i płatnościach między obu krajami w 1962 roku.

Z ważniejszych towarów, które dostarczać będzie Albania do Polski należy wymienić: ruda chromowa, asfalt, miedź, bawełna, sardynki w zalewie, a do dostaw z Polski maszyn i urządzeń, koksu, wyrobów włócowanych, tkanin i in. artykułów.

Protokół ze strony polskiej podpisał wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski, a ze strony albańskiej — wiceminister kolei — Marko Karoli.

Przy podpisywaniu obecny był ambasador Ludowej Republiki Albanii w Polsce — Bato Karafilii. (PAP)

Poważny wzrost kredytów na zbrojenia

Nowy budżet USA

W dniu 18 stycznia prezydent Kennedy przedłożył Kongresowi USA preliminarz budżetu państwowego na rok finansowy 1962/1963 (tzn. od 1 lipca 1962 do 30 czerwca 1963 r.)

Preliminarz ten, największy jaki kiedykolwiek przedłożono Kongresowi w okresie pokoju, wynosi 92,5 mld dolarów i przewyższa kwotę budżetu zeszłorocznego (1961/1962) o 3,4 mld dolarów. Nadwyżka po stronie wpływów wyniesie

ma stosunkowo niewiele, bo zaledwie 0,5 mld dolarów.

Cechą charakterystyczną preliminarza jest poważny wzrost kredytów na cele wojskowe, natomiast potrzeby społeczne, jak oświata, lecznictwo, opieka społeczna, budownictwo mieszkaniowe itp. stoją wyraźnie na drugim planie. Niepoślednie miejsce w budżecie zajmują również dział pomocy dla krajów słabo rozwiniętych gospodarczo i dział badań kosmicznych.

A oto, dla ilustracji, kilka pozycji nowego budżetu:

Wydatki wojskowe wyniosą 52,7 mld. dolarów (zwykła o 1,5 mld. dolarów); wydatki na badania kosmiczne — 2,4 mld. dolarów (zwykła o 1,1 mld.); pomoc wojskowa dla zagranicy — 1,4 mld. dolarów; pomoc gospodarcza i finansowa — łącznie z pomocą dla krajów Ameryki Łacińskiej, czyli tzw. „sojuszem dla postępu” — 2,5 mld. dolarów; program wykorzystania energii atomowej dla celów militarnych i pokojowych — 2.880 mln. dolarów.

Projekt budżetu przesłany został Kongresowi wraz z obszernym liczącym przeszło 1100 stron orędziem prezydenta.

Za najlepszą eksploatację maszyn z NRD

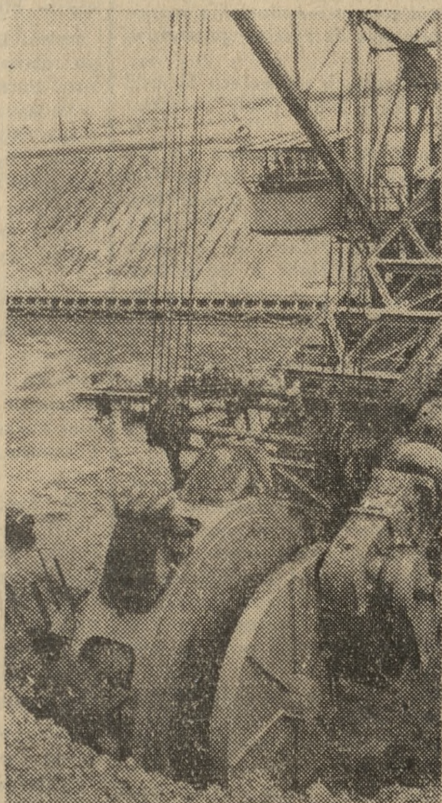
W Ministerstwie Rolnictwa odbyło się 17 bm. wręczenie nagród pracownikom PGR — uczestnikom ubiegłorocznego konkursu na najlepszą obsługę importowanych maszyn z NRD. Tego rodzaju konkurs zorganizowano już po raz trzeci.

Spośród kilkuset pracowników PGR-ów, którzy obsługiwali ten sprzęt, wyróżniono cennymi nagrodami 32 osoby. M. in. najlepszy rezultat w pracy nośnikiem narzędzi RS-09 uzyskał Józef Szymański z Kombinatu PGR Manieczki w woj. poznańskim, który przepracował bez awarii w ub. sezonie 1325 godzin.

Wszyscy pracownicy, którzy otrzymali pierwsze nagrody, wyjadą na tydzień na koszt fabryki niemieckich na wystawę rolniczą do Berlina.

Na odkrywcę „Adamowa”

Przed kilku dniami donosiliśmy o wielkim wydarzeniu dla łukowskiej kopalni węgla brunatnego „Adamów”. Wydarzenie to ma duże znaczenie także dla całego naszego górnictwa odkrywkowego, bowiem uruchomiona wówczas tzw. „nitka” transporterów jest krajowej produkcji. Taśmociągi są w „Adamowie” najważniejszym nerwem kopalni. Od tego, jaka będzie synchronizacja pracy wszystkich ich elementów, od sprawności automatycznego układu sterowania transporterami, zależeć będzie los „Adamowa” i innych nowych odkrywek (na przykład „Kazimierz”), wyposażonych w polskie transportery. Na zdjęciu: front prac ziemnych na odkrywce — koparka z NRD. Jeden jej „zab” zabiera bez mała metr sześcienny ziemi. Co dalej? Patrz str. 3 — „Droga każdej grudki ziemi”.



Fot. — K. Przychoch

Program ten obejmuje: zagadnienia metod określenia zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, sprawy skrócenia okresu osiągania projektowych zdolności produkcyjnych, rozszerzenie zakresu cykli normatywnych oddawania obiektów do użytku, uregulowanie całokształtu spraw związanych z inwestycjami priorytetowymi, sprawy dotyczące wzmocnienia służb inwestycyjnych oraz usprawnienia planowania i organizacji dostaw maszyn i narzędzi.

Na wniosek przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac rozpatrzone i ustalone zasady gospodarowania bezosobowym funduszem plac w przedsiębiorstwach i innych jednostkach państwowych mające zapewnić ściślejszą kontrolę nad wydatkowaniem tego funduszu.

W celu zapewnienia należytego wykorzystania funduszu plac, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił środki zabezpieczające poprawę dyscypliny w tym zakresie, a w szczególności uchwalił powołanie w ministerstwach, urzędach centralnych i przydiach wojewódzkich rad narodowych komisji dyscypliny plac.

Na wniosek ministra rolnictwa powzięto uchwałę w spra-

31 bm. — dniem gotowości do FIS

Kierownictwo „akcji turystycznej FIS — 1962” ogłosiło 31 stycznia br. — dniem gotowości do FIS. W dniu tym 12 służb (podległych kilkunastu resortom) m. in. recepcji krajowej, zagranicznej, transportu i komunikacji, zaopatrzenia, usług, zdrowia oraz porządku i bezpieczeństwa zamelduje o pełnym przygotowaniu do rozpoczęcia Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem.

Jeszcze jeden szpieg unieszkodliwiony

Prokuratura Wojskowa przesłała w tych dniach do sądu akt oskarżenia przeciwko obywatelce brytyjskiej polskiego pochodzenia Łucji Jordan-Rozwadowskiej, oskarżonej o prowadzenie działalności wywiadowczej na szkodę PRL.

Łucja Jordan-Rozwadowska przybyła do Polski 26 sierpnia 1961 r. pod pretekstem odwiedzin córki. Faktycznym powodem przyjazdu było zbieranie informacji z dziedziny obronności naszego kraju, poprzednio była ona już w Polsce dwukrotnie. Trzeci i ostatni pobyt Rozwadowskiej nastąpił w okresie zastrzeżonej sytuacji politycznej związanej z incydentami w Berlinie. Celem przyjazdu było wykonanie pilnych zadań wywiadowczych dotyczących ruchów wojsk, dystrybucji jednostek wojskowych, sytuacji politycznej i ekonomicznej w kraju.

Służba bezpieczeństwa zatrzymała Jordan-Rozwadowską 16. 9. 1961 r. podczas wykonywania zadań wywiadowczych. W czasie rewizji znaleziono przy niej szkiełko obiektów wojskowych i zaszyfrowane notatki dotyczące obronności państwa. W czasie swego pobytu w Polsce Jordan-Rozwadowska wysłała kilka meldunków wywiadowczych na adres tzw. skrzynki kontaktowej za granicą. Dokładny raport ze swej dzia-

łalności miała opracować dopiero po powrocie.

Łucja Jordan-Rozwadowska była żoną Janusza Rozwadowskiego, b. oficera II Oddziału Sztabu Głównego, który do 1957 r. był pracownikiem wywiadu francuskiego. Sprawę Łucji Jordan-Rozwadowskiej rozpatrzy w najbliższym czasie sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego. (PAP)

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu informuje, że dziś o godzinie 17 w sali konferencyjnej KW — lektor KC KP Czechosłowacji tow. Józef Toman, sekretarz Badańczego Instytutu Planowania, Gospodarki Narodowej, wygłosi odczyt na temat:

„SYSTEM PLANOWANIA W PRZEMYSŁE CSRS”.

Na odczyt ten Komitet Wojewódzki zaprasza ugrupowanie aktyw partyjny i gospodarczy oraz lektorów KW.

W Dominikanie nadal napięcie

Po obaleniu rządu Balaguera i objęciu władzy przez juntę wojskową, sytuacja w Dominikanie nadal pozostaje na piętach. Setki mieszkańców Santo Domingo zgromadziły się w środę na placu, gdzie wto rek miały miejsce najkrwawsze demonstracje. Doszło ponownie do starć z policją i wojskiem, które użyły gazów łzawiących. Trzy osoby zostały zabite.

Również w innych częściach kraju doszło do ostrych starć. W Santiago zginęło 5 osób. Ulica Santo Domingo i Santiago patrolowane są przez czołgi. Nad miastami krążą samoloty wojskowe.

Kilkuset studentów uniwersytetu w Santo Domingo rozpoczęło wraz z kilkoma profesorami strajk głodowy na znak protestu przeciwko samowoli władz. Część robotników porzuciła pracę. Należy się liczyć z możliwością strajku powszechnego.

Korespondent agencji Prensa Latina informuje, że do brzegów Dominikany podeszło kilkanaście amerykańskich okrętów wojennych.

Nowa junta, która objęła władzę w Dominikanie, podjęła ostre kroki przeciwko wszystkim siłom opozycji. Aresztowano przywódców poszczególnych partii politycznych.

Wprowadzono cenzurę prasy i wszystkich publikacji. Cenzurze podlegają depesze wysyłane za granicę. Wydano także zakaz strajków. (PAP)

Epilog afery w „Koziołkach”

Co jest prawdą?

W drugim dniu rozprawy Franciszka Szalka i współoskarżonych zeznawali pierwsi świadkowie.

O tym jak pracuje społeczna Komisja PGL „Koziołki” i jak zabezpiecza się kupny relacjonował dosć szczegółowo świadek Jan Mańczak, członek tej komisji.

Odcinki „A” magazynowane są w każdej sobotę w specjalnym pomieszczeniu. Zamykane jest ono na trzy zamki — dwa patentowe i jeden zwykły. Ponadto zakłada

Wielka afera wełniana

Ponad 100 oskarżonych o milionowe nadużycia

Prokuratura Wojewódzka i Komenda Wojewódzka MO w Katowicach zakończyły już częściowo śledztwo w sprawie wielkiej afery wełnianej, w której ponad 100 osób jest podejrzanych o dokonanie nadużyć sięgających kilkadziesiąt mln zł na szkodę gospodarki narodowej. Afera obejmuje swym zasięgiem teren okręgu przemysłowego wełnianego w Bielsku-Białej oraz inne miasta. Do chwili obecnej przesłuchano około 1.000 świadków.

Pierwszy akt oskarżenia wpłynął już do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach. (PAP)

Przypomnienia sprzed ćwierćwiecza

W okresie przygotowań do II Soboru Watykańskiego nasuwały się wspomnienia sprzed ćwierćwiecza, kiedy to odbył się Synod Plenarny Episkopatu Polskiego. Zarówno przyczyny jego zwołania, jak przebieg i efekty warte są przypomnienia.

Już w latach dwudziestych biskupi polscy wysunęli koncepcję zwołania zjazdu Episkopatu, którego uchwały, zatwierdzone przez Watykan, wiązałyby następnie i duchowieństwo i katolików polskich, określały ramy całokształtu działalności kościelnej i zasady, którym winna odpowiadać codzienna postawa każdego katolika — a więc wywierałyby wpływ na działalność ówczesnego państwa polskiego. Jednakże dopiero w połowie lat trzydziestych Episkopat zdobył się na zorganizowanie Synodu — pierwszego w Polsce od lat 350. Walka mas pracujących o utworzenie antyfaszystowskiego Frontu Ludowego w Polsce wyrażała się w zdominowaniu hierarchii i wpływała na zdecydowanie polityczny charakter Synodu.

Synod Plenarny odbył się w Częstochowie, w klasztorze jasnogórskim, w dniach 25—26 lipca 1936 r. Papieskim legatem na Synod mianowany został kardynał Marmaghi, uprzednio nuncjusz Watykanu w Polsce. Ze strony rządu de-

Gizenga — ofiara nowego spisku

Tragedii kongijskiej ciąg dalszy

Jeszcze parę tygodni temu wydawało się, że dramat kongijski zakończony zostanie w sposób ostateczny. Obiecywała to rozwijająca się pomyślnie ofensywa wojsk ONZ przeciwko separatystom z Katangi — Czombemu. I właśnie w momencie, kiedy siły kadykatangijskie były praktycznie rozbite, na skutek dyplomatycznych intryg uprawianych w Brukseli, Londynie, Paryżu, Waszyngtonie — zamiast do kapitulacji Czombego, doszło do zawieszenia broni i paradii układu w Kitona. Układ taki potrzebny był zarówno Czombemu, jak i jego białym popiecznikom tylko w celu zyskania na czasie i uniknięcia ostatecznej klęski. Oznaczałoby to bowiem kres secesji bogatej Katangi i zjednoczenie całego terytorium kongijskiego.

Uranowy kasek

Tego złotego, uranowego i diamentowego kaseka, nie pozwolili sobie jednak wyrwać kolonizatorzy. Aby utrzymać swoje wpływy i zapewnić sobie możliwość eksploatacji bogactw Katangi, należało rozprawić się z siłami walczącymi o prawdziwą niepodległość Konga.

Po męczeńskiej śmierci Patrice Lumumby, siły te reprezentował towarzysz jego walki — Antoine Gizenga, któremu przed rokiem udało się uniknąć tragicznego losu Patrice. Wraz z grupą towarzyszy przedostał się on wówczas do stolicy prowincji wschodniej Stanleyville, gdzie stanął na czele legalnego, uznanego przez szereg krajów, rządu kongijskiego.

W sierpniu ub. roku, kiedy parlament kongijski zatwierdził nowy, centralny rząd pod przewodnictwem Adouli, Gizenga otrzymał tekę wicepremiera. Pragnąc nade wszystkim zjednoczenia Konga, zgodził się na rozwiązanie swego rządu i przyjazd do Leopoldville, pod wyraźnym sprzeciwem w tym samym warunkiem połączenia Katangi z resztą kraju.

W październiku ub. roku, widząc, że Adoula w sposób niepokojący odchodzi od idei Lumumby, Gizenga udał się znów do Stanleyville, gdzie kierował przygotowaniami do ofensywy wojskowej na Katanę.

Dążenia i koncepcje

Pobyt Gizengi w Stanleyville stał się dla imperialistycznych intrygantów dogodną okazją, aby rzucić na niego oskarżenia o tendencje separatystyczne, zmierzające rzekomo do oderwania prowincji wschodniej od Konga, stawiając go w ten sposób na równi z Czombem. I mimo iż Gizenga zapowiedział swój powrót do stolicy Konga na 20 stycznia, skorzystał z okazji uchwalenia przez parlament (67 głosami przy 65 nieobecnych), „votum nieufności”, usunął go z rządu, zamknął pod nadzorem wojsk ONZ w Stanleyville i zapowiedziano wszczęcie postępowania sądowego.

Na tle ostatnich wydarzeń i różnych doniesień agencji, nie trudno jest rozszyfrować istotny sens nowego spisku sił imperialistycznych w Kongu.

Wiadomo, że problem Konga omawiany był w Brukseli na ostatnim spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich, a także podczas amerykańsko-brytyjskich konsultacji poświęconych przyszłości ONZ; że w Kongu przebywa kilka osobistości amerykańskich z nieoficjalną misją; w przyszłym tygodniu premier Adoula ma przybyć z wizytą do Waszyngtonu; w dniu dzisiejszym prezydent Kennedy spotyka się w Nowym Jorku z pełnią obowiązków sekretarza generalnego ONZ U Thantem dla omówienia m. in. spraw Konga. W prasie zachodniej lansuje się znowu koncepcje stworzenia luźnej konfederacji kongijskiej, a nawet projekt „rady powierniczej” nad Kongiem, która składałaby się z państw „mających

interesy w Kongu” i „państw sąsiadujących”. Wśród korespondentów zachodnich krąży również pogłoski, że między zaangażowanymi w Kongu państwami amerykańskimi a belgijsko-fancuskobrytyjskimi doszło do jakiegoś tajnego porozumienia.

W świetle tych faktów zrozumiałym staje się spisek uknuty przeciwko Gizendzie, o którym wiadomo było, że nie zgodzi się na żadne frymarzenie losom swego kraju i cierpiące go narodu.

FELIKS BIŁOS

Prowokacyjne wizyty w Berlinie zachodnim

Prowokacyjne wizyty zachodniemieckich mężów stanu w Berlinie zachodnim stają się ostatnio coraz częstsze.

Burmistrz zachodniego Berlina Amrehn oświadczył w środę, że 25 bm. przybyć ma tu z „oficjalną wizytą” kanclerz Adenauer.

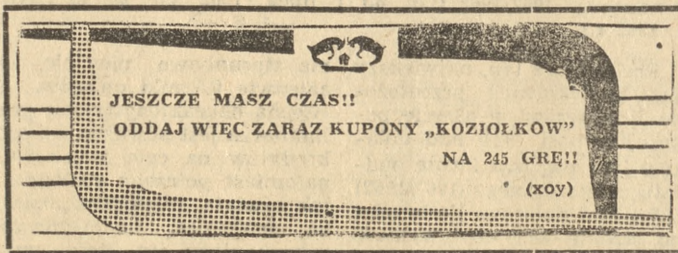
Poprzednio poinformowano, że prezydent NRF Luecke ma się udać do Berlina zachodniego go 31 bm. i zatrzymać się tam przez kilka dni.

Te prowokacyjne wizyty wskazują, że władze zachodniemieckie dążą do wywołania wrażenia, iż Berlin zachodni stanowi część NRF chociaż miasto to leży na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wizyty te mają na celu również zaostrezenie sytuacji w Berlinie i stanowić wyraz nowych dążeń do stwarzania przeszkód w rozwiązywaniu problemu Berlina zachodniego. (PAP)

Zmiana francuskiego ministra finansów

Komunikat Pałacu Elizejskiego potwierdził dymisję dotychczasowego ministra finansów Naumgartnera i mianowania na jego miejsce sekretarza stanu w tym resorcie Giscarda d'Estainga. Decyzja w tej sprawie zapadła w środę na posiedzeniu rady ministrów.

Nowo mianowany minister jest gorącym zwolennikiem rynku europejskiego. Liczy 35 lat i jest najmłodszym ministrem finansów jakich miała Francja. (PAP)



sport • sport • sport

Turyści z Konina na razie górą

Koninscy działacze sportowi zdopingowani szybkim wzrostem młasta szukają możliwości zapewnienia pracownikom kopalni i elektrowni oraz innych instytucji odpowiedniego wytchnienia i rozrywki po pracy.

Jedną z form odpoczynku jest sport, który zarówno młodym jak i starszym daje odprężenie po pracy i pozwala na utrzymanie odpowiedniej kondycji. Istnieje w Koninie klub sportowy Górnik, posiadający dobrą sekcję piłki nożnej, kolarstwa i koszykówki. Ale to jest przede wszystkim wycieczyn i jeżeli daleka jakas rozrywka to tylko wizualna.

Rozwój sportu rekreacyjnego w Koninie jest hamowany przede wszystkim przez brak odpowiednich pomieszczeń. Dwie małe sale przyszłokolejne zajęte w większej części przez młodzież nie mogą wszystkich pomieścić. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, które pracuje w Koninie od ubiegłego roku stawia dopiero pierwsze kroki. I tutaj głównym hamulec są trudności halowe.

Sytuacja zmieni się na lepsze, gdy zakończona zostanie budowa dużego domu kultury. Będzie w nim duża sala z widownią na około 1000 osób oraz basen kąpielowy, który pozwoli na rozwinięcie nauki masowego pływania. Budowa tego ośrodka ma być rozpoczęta w 1963 roku. Termin ukończenia nie jest jeszcze określony. Mamy nadzieję, że nie będzie on zbyt odległy.

Wspomniane trudności uniemożliwiają konińskim sportowcom rozwinięcie w pełni skrzydeł. Na-

tomlast, sukcesy święcił turystyka i to zarówno motorowa jak i tradycyjna piesza, względnie wodna. Tutaj rywalizują ze sobą koniński kapitanat Motoklubu Unia z Poznania i PTTK. Unia, której działacze wychodzą z założenia, że na organizowanie wyścigów ich nie stać, poświęca się wyłącznie turystyce zorganizowanej. Chętnych jest bardzo wielu. W tutejszym sklepie motory idą jak ciepłe bułki, a w niedzielę Konin aż huczy od warczących WFM-ek czy Junaków. PTTK to przeważnie turyści piesi i wodni. Wspaniałe lasy i jeziora niedaleko Konina stwarzają doskonałą okazję do wędrówek.

W tej chwili rywalizacja młodych sportem a turystyką wykazuje duży przewagę tej ostatniej. Mamy nadzieję, że sportowcy nie zostaną w tyle i po uzyskaniu odpowiednich warunków nie będą ustępować turystom. M. St.

Piłkarskie nowinki

Najbliższe Walne Zebranie Sprawozdawcze Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, zwołane zostało na 28 bm. o godz. 9 w sali Garnizonowego Klubu Sportowego przy ul. Niezłomnych 1, będzie miało uroczysty charakter.

Po części oficjalnej, przewidziana jest akademia jubileuszowa z okazji 40-lecia POZPN. Z tej okazji odczytany zostanie zarys historii wielkopolskiego piłkarstwa, odbędzie się wręczenie odznak honorowych oraz część artystyczna.

Na zarządzenie Sekcji Trenerskiej Wydziału Szkolenia PZPN wszyscy trenerzy i instruktorzy są zobowiązani prowadzić tzw. „Dziennik Zajęć”.

Od najbliższego sezonu sportowego począwszy trampkarze grać mogą jedynie na boiskach o zmniejszonych wymiarach, długości od 40—80 m, a szerokości od 30—40 m. Obowiązywać będą również mniejsze bramki (zbliżone do bramek jakie używa się w hokeju na trawie).

Po ukończeniu pierwszej serii rozgrywek o mistrzostwo Włgi okręgowej prowadzi KS Warta z 22 punktami przed kaliską Prosną — 20 i Włkniarzem — Turą 19 pkt. W klasie A w poszczególnych grupach prowadzi: I — Włkniarz Kalisz przed Stają Ostrów II — Warta II przed Ogniwem Poznań i III — Lech II przed Stelą Gniezno. (P)

Trzy dni pod znakiem białej piłeczki

Dzisiaj o godz. 9 rozpoczyna się jednocześnie na siedmiu stołach w sali przy ul. Marceińskiej gry eliminacyjne w ramach mistrzostw Polski w tenisie stołowym. O godz. 16 odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju.

Polski Związek Tenisa Stołowego rozstawiał 16 mężczyzn i 8 kobiet. Faworytami turnieju są zawodnicy i zawodniczki mistrza Polski Sparty Warszawa: Smidłówna, Caliński i Kusiński. Walka tych dwóch ostatnich o mistrzowski tytuł zapowiada się nie zwyczajnie emocjonująca. Czy mistrz defensywy Kusiński da sobie radę z grającym raczej ofensywnie międzynarodowym mistrzem Polski Calińskim, zobaczymy chyba dopiero w niedzielę. Jedną z naszych najlepszych tenisistek ziemnych Smidłówna jest również znakomitą pingpongistką i w Poznaniu występuje jako faworyt nr 1.

W mistrzostwach bierze udział trzech przedstawicieli naszego miasta: Rudzki i Nowacki z Budowlanych oraz Maćkowiak — Kociuba z Warty. Nasz najlepszy zawodnik Rudzki ostatnio mało występował na arenie krajowej i dlatego z zaskakaniem będziemy śledzić jego występ w mistrzostwach.

Mamy nadzieję, że mistrzostwa Polski wypadną jak najlepiej i waleń przyczynią się do popularyzacji tej pięknej dyscypliny sportowej wśród najszerszych mas młodzieży naszego miasta. (st)

Chybiona kampania

legatem na Synod mianowano Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W ten sposób rząd sanacyjny dał publiczny wyraz swojej akceptacji dla Synodu.

Nadano Synodowi oprawę, która zacydowała o rozgłosie tej politycznej manifestacji. Połączono obrady biskupów ze zjazdem katolickim, na który przybyło około 200 tysięcy pielgrzymów. W tej fazie obrad na opinię katolików wpływać miały nie tyle uchwały Synodu — ponieważ ogłoszono je dopiero w r. 1938, po oficjalnym zatwierdzeniu przez Watykan — ile publiczne wystąpienia biskupów, prasowa kampania związana z Synodem, listy pasterskie, rezolucje itp. enuncjacje. Te zaś bez niedomówień określały polityczne i społeczne funkcje Kościoła katolickiego w Polsce.

I tak „Przewodnik Katolicki”, komentując sytuację, w której odbywał się Synod, pisał:

... „wskazówka na zegarze dziejów skrzypnęła, zwiastując godzinę dwunastą. Mamy już tylko pięć minut czasu do odwrócenia złowrogich pozorów społecznych...” (nr z 23. VIII. 1936 r.).

Koła kościelne jawnie zaferowały burzowi wykorzystanie religii do politycznej walki z ruchem mas ludowych. Hierarchia kościelna postanowiła zaangażować się tak zdecydowanie w walkę klasową pod wpływem wypad-

ków, jakie miały miejsce w kraju położonym kilka tysięcy kilometrów na zachód od Polski — w Hiszpanii. Władzę objął tam rząd Frontu Ludowego, który następnie przez niemal cztery lata toczył zbrojną walkę z faszystowską reakcją. Okazało się, że katolicyzm narodu hiszpańskiego nie przeszkodził mu podjąć walki przeciwko wyzyskowi i tyranii klas panujących, do których zaliczała się również hierarchia katolicka. W związku z tym kardynał Marmaghi występując na akademii zorganizowanej w Warszawie w dniu 29 sierpnia 1936 roku przez Akcję Katolicką, ostrzegał „sfery katolickie”, aby nie liczyły na tysiącletnie bez mała tradycje katolicyzmu w Polsce, ponieważ lud hiszpański posiada tradycje jeszcze dawniejsze, a mimo to wystąpił przeciwko Kościołowi.

Biskupi katolicki, zgromadzeni na Synodzie, opublikowali dwa listy pasterskie — oba o charakterze politycznym. Pierwszy skierowany był przeciwko Frontowi Ludowemu. Pisali w nim m. in.:

„I u nas też się już mówi głośno o tzw. „Frontie Ludowym”, skrojonym wedle wzorów z zagranicy, sprzymierzonym równie, jak gdzie indziej z masonerią”. Biskupi występowali w liście nie tylko przeciwko komunizmowi, ale przeciwko wszystkim ugrupowaniom radykalnym i demokratycznym. (IKC z 6. IX. 1936 r.).

Drugi list skierowany został do bisku-

pów hiszpańskich i miał charakter solidarnościowy z Episkopatem hiszpańskim, który udzielił swego — nie tylko moralnego — poparcia faszystom, generałowi Franco.

Wreszcie w samych uchwałach Synodu nie brakło takich, które miały charakter polityczny.

Symptomatyczna była postawa mas katolickich. Antykomunistyczne wystąpienia biskupów przekształciły się w monolog, nie znajdujący oczekiwanego oddźwięku u mas wiarynych. Przeciwnie, posługując się walką, udziałem w tysiącach manifestacjach, często krwawych, udziałem w tysiącach najbardziej dramatycznych okupacyjnych i „czarnych” strajków masy niedwuznacznie określiły swe miejsce po innej stronie barykady, dzieląc wówczas polskie społeczeństwo. W efekcie kampania, zorganizowana przez hierarchię nie tylko nie przyniosła jej żadnych politycznych, lecz bez osłonek ujawniła narodowi czyich interesów broni Episkopat. Kampania ta, w połączeniu z licznymi wystąpieniami profeszjowiskimi, a niekiedy nawet prohitlerowskimi, stanowi jeden z najbardziej ponurych przejawów akcji dostojników Kościoła przeciwko interesom polskich mas ludowych.

Charakterystyczne, że do dnia dzisiejszego biskupi polscy uważają uchwały Synodu z r. 1936 za obowiązujące i przy okazji synodów niecałkowicie stale powołują się na nie, traktując je jako wytyczne współczesnej polityki i postawy Kościoła...

WIESŁAW MYSŁEK

Rozwój Poznania w 1962 roku

Wywiad z przewodniczącym Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego - Jerzym Łangowskim

Zwróciliśmy się z prośbą o wywiad do przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego mgr. Jerzego Łangowskiego celem poinformowania Czytelników „Głosu” o osiągnięciach w minionym okresie i perspektywach dalszego rozwoju Poznania w 1962 roku i w najbliższych latach.

— Jak ocenia Pan wykonanie planów dla Poznania w 1961 roku?

— Ogółem można powiedzieć, że poza inwestycjami ustalone zadania gospodarcze zostały wykonane. W niektórych przypadkach ze znaczną nadwyżką. Myślę tutaj o przede wszystkim o gospodarce komunalnej. Gorzej natomiast spisało się budownictwo, gdyż nie zrealizowało niektórych inwestycji terenowych. Poznań z braku dokumentacji nie otrzymał m. in. 30 tak potrzebnych izb szkolnych w stanie surowym.

— Jakże są najważniejsze zamierzenia w poszczególnych dziedzinach gospodarki w bieżącym roku?

— Za najważniejsze zadanie uważam pełne zrealizowanie zamierzeń inwestycyjnych, na które przewidziano w tym roku 376 mln. zł, a więc o 8 proc. więcej niż w analogicznym okresie minionym. Przeważającą większość tych środków przeznaczy się na budownictwo mieszkaniowe, komunalne, socjalne i kulturalne, dzięki czemu będzie można rozwiązać część występujących w Poznaniu trudności.

Przewiduje się więc m. in. oddanie do użytku 8.300 izb mieszkalnych (a więc o ponad 11 proc. więcej niż ustalono w założeniach dla roku ubiegłego), Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Marszałkowskiej, 6 szkół podstawowych i 1 zawodowej oraz rozpoczęcie budowy 5 dalszych szkół.

W gospodarce komunalnej zakończy się rozbudowa ujęcia wody w Dębnie i zajeźdźni tramwajowej przy ul. Głogowskiej, kontynuować się będzie inwestycje w miejscowościach wypoczynkowych: zagospodarowanie Kiekrza, dokończenie budowy hotelu i kawiarni w Strzeszynie, wybudowanie hangaru wodnego na sprzęt pływający nad Rusalką.

W planach służby zdrowia przewiduje się uruchomienie centralnej przychodni przeciwciepłotylniczej przy ul. Szamarskiej, z pomieszczeniami na około 80 łóżek, rozbudowę Szpitala im. Raszeja o pomieszczenia na dalszych 60 łóżek.

W innych pionach zaplanowano: zakończenie inwestycji w Zakładach Metalowych Przem. Terenowego i w Centralnym Domu Usług, rozpoczęcie budowy piekarni przy ul. Ratajczaka, wytwórni wód gazowych o rocznej zdolności produkcyjnej około 5 mln. litrów przy ul. Główniej, przygotowanie placu budowy dla nowoczesnego supermaru z artykułami spożywczymi przy ul. 27 Grudnia oraz domu usług handlowych przy ul. Armii Czerwonej, który ma być wspólnym obiektem pionów handlowych i WZSP. Te dwa ostatnie obiekty należy będzie do rzędu najnowocześniejszych placówek handlowych.

Poza inwestycjami przewiduje się zwiększenie produkcji w przemyśle państwowym, terenowym i w spółdzielczości o przeszło 5 proc., wzrost obrotu w handlu detalicznym o około 3 proc., to jest do przeszło 6.250 mln. zł i rozszerzenie usług w przedsiębiorstwach komunalnych o ponad 7 proc. Wykonanie wszystkich tych zamierzeń bezpośrednio rzutować będzie na poprawę warunków bytowania mieszkańców.

— Co przewiduje się w związku z deklamacją „w przemyśle”?

— Poza kilkoma tysiącami pracowników, zamieszkałymi w hotelach robotniczych, ogółem dojeżdża stale do pracy w Grodzie Przemysława około

23 tys. osób, z których połowa wywodzi się z powiatu poznańskiego. Najbardziej uciążliwe są dla pracowników dojazdy z miejscowości oddległych o przeszło 40 km, toteż dla zlikwidowania tego niekorzystnego zjawiska, zlokalizuje się więcej niż dotychczas różnych zakładów w ośrodkach o dużej ilości siły roboczej. Niezależnie od tego rozważa się możliwość przeniesienia do innych miejscowości pewnych, już istniejących w mieście zakładów — w teren.

Rozmawiał:
BRONISŁAW LISOWSKI

*) Chodzi o wstrzymanie lokalizacji nowych fabryk w Poznaniu i przeniesienie niektórych już istniejących w mieście zakładów — w teren.

ZŁOŚLIWA GRYPA

Grypa zmagoryzowała w naszym mieście rozmowy i dyskusje. W tramwaju, na ulicy, w szkole, na zabawkach karnawałowych — mówi się o grypie... swojej, cudzej, naszej. W listach do redakcji ten temat również znajduje swoje poważne odbicie.

Wiadomo, że choroba nigdy nie jest pożądanym gościem w domu. Dezorganizuje ład domowego ogniska, przysparza kosztów i kłopotów, tym bardziej, jeżeli jest to choroba tak złośliwa, jak szalejąca w tym roku epidemia grypy, nawiedzająca niejednokrotnie po kolei wszystkich członków rodziny lub co gorsza, bez kolei — wszystkich naraz.

Poczekalnie przychodni lekarskich są przepięknie ponad miarę. Lekarze przemęczeni, zakatarzeni, często również z podwyższoną temperaturą — na siłę starają się „trwać na posterunku”. Nadmiar pacjentów w poczekalniach nie pozwala lekarzom w większości wypadków wizytować ciężko chorych w domu. Diagnozę stawia się więc na podstawie relacji... przybyłego do lekarza domownika. Zwolnienia wydawane według obowiązujących przepisów opiewają na 3 do 5 dni, a nawet, jak donosi nam jeden z czytelników — na 2 dni. Po tym okresie, chory lub osoba przez niego delegowana znowu wyczeka dwię, trzy godziny w poczekalniach, aby otrzymać następne 3 do 5 dni zwolnienia. Bieżąca grypa nie

zadowala się przy tym jakimś typowym „przebiegiem”. Często są przypadki pogrypnego zapalenia płuc, schorzeń serca czy wątroby. Przyczynia się do tego nierzadko ciągłe chodzenie do przychodni z podwyższoną temperaturą, wymagające raczej — naszym zdaniem — dobrego zdrowia i stalowych nerwów.

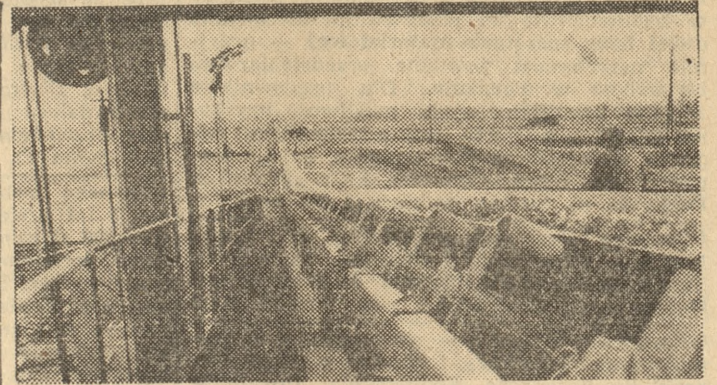
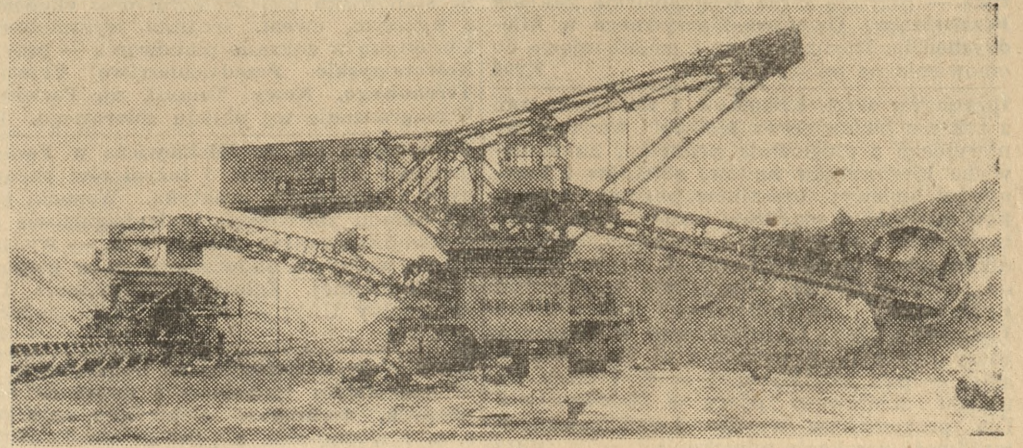
W tej sytuacji więc, mającej posmak kłeski żywiołowej, unieruchamiającej normalny bieg życia społecznego (zamknięte sklepy, urlopowane szkoły) warto by chyba ruszyć trochę głową i postawić leczenie w stan wojny z grypą.

Jeden z naszych Czytelników podaje dla przykładu taki projekt:

„Wydział Zdrowia mobilizuje samochody osobowe w potrzebnej ilości. Werbuje dobrowolnie zgłaszających się lekarzy deklarujących dla akcji pewną liczbę godzin poza normalnymi zajęciami. Ustala się punkty dysponujące telefonem, do których zgłaszają się chorzy. Lekarze obsługują samochodami zgłaszających pacjentów, pobierając za to drobną opłatę np. 10 do 20 złotych.”

Projekt, jak każdy projekt, jest dyskusyjny. Jeśli jednak kampanii walki z grypą nie opracowuje sztab, muszą się do tego w końcu zabrać szeregowi pacjenci.

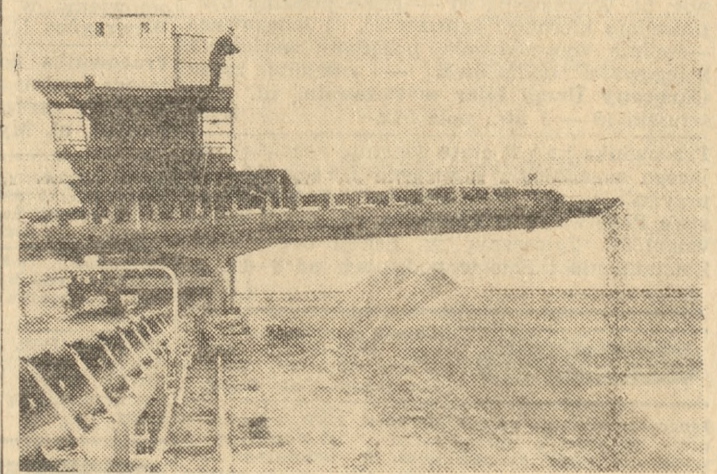
ZOFIA



Wyobraźmy sobie olbrzymią prostokąt o długości prawie półtora kilometra i szerokości kilku metrów. To jest obszar przyszłej odkrywkowej kopalni węgla brunatnego „Adamów”. A teraz spojrzmy w głąb, 40 metrów pod powierzchnię ziemi; dopiero na tym poziomie leży żyła węgla. Mamy więc kolosalną bryłę o objętości 30 milionów metrów sześciennych ziemi, przykrywającej złożo węglowe. Dwuletnie zadanie górników „Adamów” polega na przełansportowaniu tej masy nadkładu do odległego o 4,5 kilometra zwałowiska zewnętrzznego. Dopiero potem będzie mowa o węglu.

Jakim cudem oni tego dokonają w tak krótkim czasie! Na tę wątpliwość odpowiedziała polska i niemiecka technika i przemysł maszynowy. Kopalnia „Adamów” została bowiem wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt górniczy i środki transportu.

W 10-metrowej głębokości



Za przykładem wielu obywateli Poznania i ja także dałem się zmoczyć grypie, stąd to spóźnienie w dostarczeniu felietonu o nowych premierach teatralnych dla redakcji „Głosu”. Miałam jednak tę chorobę ten dobry skutek, że — jak każdy zwykły widz — widziałem normalną pracę teatru, w zwykły dzień tygodnia.

Widownia wypełniona do ostatniego miejsca Teatru Nowego. Światła wygasają, rozpoczyna się pierwsza scena pierwszego aktu, na scenie dwoje młodych ludzi, nieco wyjątkowych, ale niezwykle szczerych, raz zmarliwych kłopotami swojego życia, raz cieszących się swoim szczęściem i marzeniami. Jak w życiu.

Sala zamiera w skupieniu. Światła znowu gasną. Zrywają się oklaski. I tak jest od sceny do sceny, do końca sztuki. Czasem tylko da się słyszeć czyjeś westchnienie czy komentarz: „ale z niej wariatka”. I potem rozmowy w antrakcie: „facy są ci dzisiejsi młodzi ludzie”, „tak to się dzisiaj odbywa”. „Dwoje na huśtawce”. Oczywiście, rzecz nie odbywa się w ogródku jordanowskim. Bohaterowie sztuki, Gizela i Jerry, są młodymi, ale dojrzałymi ludźmi. Gizela ma wielkie ambicje, marzy o karierze tancerki. Jerry, dobijający się znaczenia w zawodzie prawniczym, prowadzi właśnie proces rozwodowy z własną żoną.

Sztuka ta jest jednak tak napisana, że nie sposób jej stracić, opowiedzieć. Jerry i Gizela spotykają się przypadkowo na przyjęciu u wspólnych znajomych, zakochują się od pierwszego spojrzenia, umawiają przez telefon, odwiedzają w swoich skromnych pokojach. Wielka rola przypada z tego tytułu telefonowi, tapczanowi, łóżku.

Wielka rola, ale nie najważniejsza. Autor sztuki, William Gibson, majster nie lada w konstruowaniu sytuacji scenicznych i losów postaci, skoncentrował uwagę na zmienności nastroju, nieprzewidywanych reakcjach bohaterów, zagadnieniach psychologicznych. Znamienne przy tym, że większą konsekwencją, odwagą i zdolnością ponoszenia ryzyka obdarza kobiety.

Stąd i rola Gizeli Mosca jest ciekawsza, wyposażona w większą skalę odcieni. Jerry jest natomiast przykładem w gruncie rzeczy dobrego chłopca, ale słabego, poddającego się łatwo nastrojom i wpływom. To jest bodaj główna przyczyna, dla której zostawia go ostatecznie Gizela, rezygnując z tak potrzebnej jej opieki i miłości.

Gibson zdaje się sugerować, że nic, co tyczy się ludzkich uczuć nie da się ułożyć w schemat, nie da się z góry przewidzieć.

TEATR

DWOJE LUDZI

Uczucia, największa nawet miłość, to rzecz częsta, konieczna do życia, ale niezwykle zmienna, nietrwała. Stąd ów dystans do bohaterów, stąd żartobliwy sceptycyzm. I w ogóle ta bardzo melodramatyczna historia miłości Gizeli i Jerrygo.

Idea, temat sztuki Gibsona są odwieczne, współczesny jest styl bycia dwójki bohaterów. Gradacja miłości, sceny zazdrości i wzajemnych podejrzeń nie są przecież wymysłem dzisiejszych młodych ludzi. Współczesna jest natomiast końcowa decyzja Gizeli. W dawnych wiekach na taką decyzję zdobywali się wyłącznie mężczyźni.

Jak już sam tytuł wskazuje, w sztuce Gibsona występuje tylko dwoje aktorów, Kazimiera Nogajówna i Romuald Szejda. Można przeło wnosić, że rzecz jest prosta i łatwa, ale wiadomo, iż to, co na pozór wydaje się proste i jasne, najtrudniej zrobić. Dwuosobowa sztuka stawia ogromne wymagania przed dramaturgiem, stawia je także przed teatrem.

Sztuk takich niewiele dotąd napisano. W sztukach takich musi być znakomita obsada, musi być koncert gry aktorskiej. Na przedstawieniu, które oglądałem na scenie poznańskiego Teatru Nowego w sobotę, wa-

runki te zostały spełnione. Kazimiera Nogajówna i Romuald Szejda byli dla siebie równymi partnerami. Znakomicie ciniowali swoje uczucia, byli szczerzy, przekonujący.

To nowy sukces aktorski tej młodej dwójki artystów. Kazimiera Nogajówna wchodzi na scenę z przecuciem swojej kłeski. Nie będzie wielką i sławną tancerką. Młody, piękny, nieśmiały chłopiec, który pojawia się nagle w jej życiu, stanowi zapowiedź jakiejś odmiany, coś co pozwoli jej zapomnieć o niknącej coraz wyraźniej szansie zostania artystką.

Zapowiada się więc ta miłość jako przygoda, jeszcze jedna przygoda, ale z czasem Gizela przekonuje się, że to już nie igraшка, nie flirt, ale uciążliwa i zobowiązująca miłość z obu stron. Może by nawet posłała za głosem uczucia, gdyby nie nawrót choroby, bardzo dla niej przykry. Scena rozmowy z kochankiem wkrótce po krótkim należy do najpiękniejszych scen.

Odląd Gizeli nie potrafi już być sobą. Jest to druga tragedia jej życia. Gra, udej... Robi to świetnie. Nie chce być ciężarem dla Jerrygo. I kiedy odkryje również nieśzczerość swojego ukochanego, postanawia uwolnić go od siebie. Zdobywa się na tę decyzję, chociaż wie, że odrzuciła się siebie ostatnią szansę życia.

Romuald Szejda pojawia się na scenie jako utrzymany, chłopak zepsuty, który jednak podjął już swoją najważniejszą decyzję w życiu. Od początku sztuki stara się być kimś innym niż dotąd, pragnie się zrehabilitować niejako, ułożyć sobie inne życie. Liczy w tym na Gizelę, liczy na siebie, ale we wszystkim się przelicza.

★

Przedstawienie intryguje od początku do końca, jest zgrabnie prowadzone, pomysłowo zinterprelowane. W tym zakresie jest to zasługa nie tylko dwójki aktorów, lecz także reżysera, Jana Perza i autora scenografii, Ryszarda Grajewskiego. Gdyby chodziło o ambiencyjną pozycję reperluarową, można by — przy takiej robocie teatralnej — mówić o pełnym sukcesie.

FELIKS FORNALCZYK

wąwóz wykopany uprzednio przez lepsze koparki, wchodzą obecnie olbrzymi SchRs-1200, maszyny kolofrezowe (zdjęcie górne), wydobywające ziemię z wydajnością 1200 ton na godzinę. Z frezowego bębna ziemia na transporterze koparki podawana jest na przesuwany taśmociąg umieszczony we wkopie odkrywkowym. Jest to taśmociąg nazwany imieniem Barbary, najdłuższy w Polsce, bo długości 1380 m. W miarę postępu prac „Barbara” będzie przesuwana na nowe miejsce.

Z tego taśmociągu ziemia transportowana jest dalej na następne, stałe podajniki (zdjęcie środkowe), ciągnące się poza odkrywkę na odległość ok. 3 km, do zwałowiska. Tutaj znowu przejmą ją przesuwne taśmociągi, podając ziemię do ciężkiej (2 tys. ton!) zwałowarki. Jej to ramie rozsypany będzie ziemię z wysokości kilkudziesięciu metrów na terenie całego wysypiska.

Na razie zwałowarka ta jest w końcowym montażu. Górniczy „Adamów” usypują ziemię przy pomocy małych zwałowarek (zdjęcie u dołu).

Taka jest droga każdej grudki ziemi z pół dawniej wsi Warenki. Droga tę otworzy w „Adamowie” właśnie we wtorek, po zakończeniu montażu pierwszej nitki taśmociągów.

Na ten pozornie prosty fakt złożyło się kilkanaście miesięcy prac przygotowawczych zagospodarowania odkrywki, montażu wspinalnych maszyn górniczych, dostarczonych z NRD i transporterów, wykonanych całkowicie przez polski przemysł. Oto jeszcze jeden eksperyment, którego wynik jest przesadzony przez każdy dzień pracy w „Adamowie”. [zsl]

Fot. (3) K. Przychodzki

UWAGA!

Mieszkańcy dzielnicy WildaSPÓŁDZIELNIA PRACY „FOTOS”
W POZNANIU
uruchomiła**Studio fotograficzne nr 4**

przy ulicy Dzierżyńskiego nr 87

Zakład ten wykonuje wszelkie zdjęcia i portrety zakładowe, prace fotoamatorskie oraz zdjęcia legitymacyjne — ekspresowo w ciągu 8 godzin.

Studio czynne w godzinach od 9—13 i 15—18.
K498

UWAGA KIEROWCY!

Ośrodek Szkolenia
Kierowców Zawodow.
L. P. Z. w Poznaniu
przyjmuje**ZAPISY**na kursy samochodowe I, II i III kategorii oraz amatorskie do dnia 25. I. 1962 roku. Zapewniamy wysoki poziom szkolenia. Zgłoszenia: ul. Niezłomnych 1, pokój 14, od godziny 8—18.
48420g**Nieruchomości**

Kupię w okolicy Poznania — mały domek (może być domek wiejski). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 815p.

Kupię dom z zabudowaniem gospodarczym, około 1 ha, w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48370g.

Sprzedam w surowym stanie willę z ogrodem, 0,25 ara, częściowo zadrewnioną, nadający się do wszelkiej hodowli w Szamotulach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48375g.

Kupię 1/2 willi z wolnym 3. lub 4-pokojowym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48386g.

Kupię domek wolny 1-rodzinny z ogrodem, lub parcelę z prawem zabudowy w okolicy Dębca, Zabikowa, Górczyna, Junikowa. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48396g.

Sprzedam parcelę zadrewnioną, uzbudowaną 900 m². — Promienista 99. Wiadomość: Poznań, Inżynierska 7 m. 15.
48415g

Kupię domek, lub pole w z wolnym mieszkaniem do 100 tys. zł w Poznaniu, Wągrowcu, Skokach, Obornikach, Chodzieży, lub innym miasteczku z dobrym dojazdem do Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48405g.

Parcele pod budowę domu (bliźniak) z zezwoleniem budowy, woda, gaz — Jeżyce, Grunwald od właściciela kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48424g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej matki, sp.

Barbary Przymuszałowej

odprawiona zostanie msza św. za spokój duszy 20 bm., o godz. 19 w Lesznie i 21 bm., o godz. 11,30 w Wolsztynie.

DZIECI

48744g

Dnia 17 stycznia 1962 r. odeszła nagle, moja kochana żona, matka, siostra, szwagierka, ciocia, sp.

Stanisława Kowalska

długoletnia kierowniczką pracowni krawieckiej Teatrów Dramatycznych w Poznaniu, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godzinie 10,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z CÓRKĄ ORAZ RODZINĄ

48800g

Usługi budowlane - remonty kapitalne i bieżące oraz drobne inwestycje

dla ludności i przedsiębiorstw gospodarki społecznej

W ZAKRESIE ROBÓT:MURARSKICH
CIESIELSKICH
STOLARSKICH
DEKARSKICH
ZDUNSKICH
POSADZKARSKICH
DROGOWYCH

CZYSZCZENIA KOTŁÓW

PIECÓW I KOMINÓW PRZEMYSŁ.

PIECÓW PIEKARNICZYCH

przyjmuje do wykonania z materiałów własnych i powierzonych

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA
USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia 5 — telefon 540-50

K465

KARUZELAjedyne
niepoważne
pismo
w Polsce

K349

Wypożyczalnia eleganckich sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków, kostiumów męskich. Długa 9. 48376g

„Galwanizacja” Poznań, ul. Grunwaldzka 25 — chromowanie akcesoriów samochodowych i motocykli. Regeneracja od błysków. — Niklowanie drobnych. — Roczna kara gwarancyjna. 47769g

Posiadam gotówkę oraz bardzo dobre warunki lokacyjne we własnej willi jednorodzinnej na prowadzenie drobnej produkcji przemysłowej, lub rzemieślniczej. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48381g.

Czyszczanie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu, Poznań, Maleckiego 34. 48489g

Matrymonialne

Pan lat 38, posiadający 4 ha przy Poznaniu, zapozna panna, lub wdowę z dzieckiem możliwie z gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48313g.

Wdowiec, bezdzietny, inwalida, lat 56 inteligentny, gospodarny, bez nałogów, na posadzie (renta, gotówka) pozna panią inteligentną, przystojną, pracującą, materialnie niezależną. Cel matrymonialny. Poważne oferty z podaniem bliższych danych kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48322g.

Panna inteligentna, zaradna, gospodarna pozna pana o dobrym sercu i szlachetnym charakterze, do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48362g.

Samotna z mieszkaniem pozna pana przystojnego do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48404g.

Emerytka inteligentna, z mieszkaniem pozna pana do lat 72. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48465g.

RóżneZamienię telewizor „Sznaragd” 901 na motocykl w dobrym stanie, do 175 cm³. Poznań, Za Bramką 4 m. 9. 48311g

Dnia 17 stycznia 1962 r. zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 72, sp.

Z HEMMERLINGÓW

Józefa Gierczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godzinie 15 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Opalenica, ulica Powstańca Kozaka 6.
48799g

Dnia 16 stycznia 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi i nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy ojciec, teść, szwagier, brat, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

Stanisław Agaciński

długoletni pracownik MPK.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm., o godzinie 12 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W głębokim smutku pogrzebi

ŻONA, SYN I SYNOWA ORAZ RODZINĄ
Poznań, Osiedle Warszawskie.
48798**Przetargi — Komunikaty**R. S. P. Budowlana, Gostyń, ul. Nowe Wrota 8 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
1) koń wałach, lat 7 — cena wywoł. 6.000 zł
2) koń wałach, lat 8 — cena wywoł. 5.000 zł
3) platforma ogumiona, 3 tony — cena wywoławcza 8.000 zł
4) uprząż, 2 komplety — cena wywoł. 1.500 zł
Przetarg ustny odbędzie się dnia 23 stycznia 1962 r. o godz. 9 w Gostyniu przy ul. Nowe Wrota 8. Wyżej wymienione można oglądać codziennie w godzinach od 12—15. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 22. I. 1962 r. w Banku Inwestycyjnym O/Poznań konto nr 69-250/1-155.
K390Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Kórniku, ul. Dworcowa 4 — ogłasza przetarg na sprzedaż 1 furgonu piekarniczego i 1 platformy 1-konnej. Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego br. o godz. 10 przy piekarni mechanicznej w Kórniku, ul. Poznańska.
K427Spółdzielnia „Stolarnia Ludowa” w Poznaniu, ulica Kordeckiego 12, ogłasza przetarg na wykonanie prac tapicerskich z powierzchniowego materiału na 240 tapczanów i 200 foteli. Dostawa sukcesywna. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 27 stycznia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 lutego br. Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.
K444Miejska Przychodnia Medycyny Pracy w Poznaniu, ulica Poznańska 55, ogłasza przetarg na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku szpitala im. Fr. Raszeji, wejście z ul. Poznańskiej 55. W zakres robót wchodzi prace: rozbiórkowe, murarskie, stolarskie, elektryczne, malarskie i c. o. Szczegółowy wykaz robót i dokumentacja są do obejrzenia u zleceniodawcy, ul. Poznańska 55, niski parter, sekretariat, do dnia 25. I. 62 r. w godz. 8—14. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. I. br., godz. 10. Do przetargu stawają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta.
K516

Spółdzielnia Pracy Metalowców w Gostyniu, ulica Powstańców Wlkp. nr 45, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w ramach kooperacji następujących prac:

- roboty tokarsko-frezerskie: do frezarek stolarskich dolnowrzecionowych Fdk-1 z materiału zamawiającego:
 - toczenie płyt o wymiarze 1000×1000 mm 24 szt.
 - toczenie kołyszek 24 szt.
 - toczenie luków 48 szt.
- do wyrówniarek stolarskich W-600:
 - toczenie i gwintowanie śrub 13×15 mm 1.260 szt.
- do nożyce introligatorskich typu „Krauzego”:
 - wykonanie skali na miarkach taśmowych z płaskownika lub z tworzywa sztucznego 144 szt.
 - zębaki z rowkami M 3,5 zęb. 48 144 szt.
- wykonanie i naprawa różnych modeli odlewniczych drewnianych z materiału wykonawcy.

Wykonanie wszystkich prac kooperacyjnych ma nastąpić do dnia 15. XII. 1962 r. z sukcesywną dostawą partiami miesięcznymi. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające karty rejestracyjne. Szczegółowe informacje oraz rysunki do wglądu codziennie w biurze Spółdzielni. Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do Spółdzielni w terminie 30. I. 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. I. 1962 r., o godzinie 12. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
K479

Dyrekcji i Współpracownikom Fabryki Luster,

Kier. i Pracownikom Spółdzielni Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne, Kier. i Pracownikom MTP, Przedsiębiorstwu Budowlanemu nr 2, Cechowi Szklarskiemu oraz wszystkim Znajomym za okazane współczucia i oddanie ostatniej przysługi memu ukochanemu mężowi, sp.

Władysławowi Osińskiemu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ŻONA

48610g

Wszystkimi życzliwym i bliskim za udział w pogrzebie, sp.

Ludomiły Weigelowej

Duchowieństwu, Instytutowi Technol. Drewna, Delegacjom Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” i Dyrekcji Lasów Państwowych, Siostrze Janinie z parafii św. J. Kantego oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Lokatorom za dowody współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

MAŻ I RODZINĄ

48474g

Dnia 16 stycznia 1962 roku zmarła nasza długoletnia współpracowniczka

Joanna Podbielska

Z DOMU WOLSKA

W Zmarłej tracimy sumiennego i oddanego pracownika oraz serdeczną i nieodżałowaną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY

M. H. D. ARTYKUŁY SPOŻYWCZE POZNAŃ - POŁNOĆ

48741g

Styczeń
19
piątek

Imieniny
Henryka,
Mariusza

Siońce:
wsch.: 7.53
zach.: 16.14

Teatry

KALISZ — „Operetka Wrocławska”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne, Notec: „Noc szpiegów”; CZARNKÓW — „Paryski wioćga”; GNIEZNO — Lech: „Dotknięcie nocy”; Polonia: „Porucznik Marynin”; GOSTYŃ — „Teresa Raquin”; JAROCIN — „Ogniomistrz Kaleń”; KALISZ — Kosmos: „Syn wieku”; Stylowe: „Wojna i pokój”; Wolność: „Zaduszki”; Kępno: „Mein Kampf”; KOŁO — „Rozstanie”; KONIN — Energetyk: „Wyższa zasada”; Górniki: „Przygody Tomka Sawyera”; KOŚCIAN — „Wyzwanie”; KROTOSZYN — „Tajemnicza puderniczka”; LESZNO — „Czarodziejski miecz”; MIEDZYCHÓD — „Odette — S 23”; NOWY TOMYŚL — „Decyzja”; OBORNIAKI — „Powrót”; OSTROW — Roma: „Alicja w krainie czarów”; Siońce: „Zatrzymać wóz H 43-2301”; OSTRZESZÓW — „Spotkanie w mroku”; PILA — Iskra: „Sprawa trzynastu”; Millenium: „Samson”; PLESZEW — „Casino de Paris”; RAWICZ — „Dziś w nocy umrze miasto”; ŚLUPCA — „Ciao, ciao Bambina”; SREM — „15.10 do Yumy”; ŚRODA — „Szczęściarz Antoni”; SZAMOTUŁY — „Walec pikowy”; TRZCIANKA — „Czarna Carmen”; TUREK — „Jakobowski i pułkownik”; WĄGROWIEC — „Okno na podwórzu”; WOLSZTYN — „Rose Marie wśród milionerów”; WRZEŚNIA — „Siaba pieć”.

Radio

WARSZAWA I: 6.15 — Mel. i piosenki; 6.45 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z mojej teatki; 9 — Dla klasy III; 9.20 — Rytm kubański; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.10 — Słowniczek muz.; 10.25 — Muzyka operowa; 11 — Proszę mówić — słuchamy; 11.30 — Od piecownicy do fagotu; 12.15 — Publicystyka ekonomiczna; 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Dla klasy I i II; 13.20 — Muzyka symf.; 14 — „Topolka stepowa”; 14.30 — Melodie i piosenki o kwiatach; 15.10 — Dla młodzieży; 15.35 — Płyty „Polskich Nagrań”; 16.05 — „Tawerna pod Łajką”; 16.30 — Koncert Chóru a cappella PR; 16.50 — Dawne tańce; 17.05 — Kultura plinie poszukiwana; 17.35 — Józef Haydn — Symfonia D-dur op. 93; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „Niekłóte przygody Elzy R. odc. pow. B. Wiernika; 18.45 — Pięć minut o wychowaniu; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — „Czy to następca Beniamino Gigli — aud. w oprac. Cz. Kussala; 19.30 — Trzy po trzy Zespołu Dziewiątka; 20.26 — Sport; 20.30 — Stanisław Wiechowicz — Kasia siła ludowa; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Tu mówi redakcja ped.; 21.20 — Koncert zyczeń; 22.10 — Muz. tan. POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 — Koncert chóru i solistów Radia Szwajcarii włoskiej; 9.30 — Budujemy szkoły Tysiąclecia; 9.40 — Koncert muz. rozrywkowy; 10.30 — Z życia ZSRB; 11 — Koncert muz. po polskiej; 11.30 — Budować czy produkować — kom. B. Hniedzie wicza; 11.40 — Rytm i piosenka; 12.15 — Polskie piosenki; 12.30 — Aud. dla wsi; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Camarero Guarnieri — „Villa Rica”; 13.50 — Słucha na orkiestrę; 13.25 — „Perły i wieprze” odc. 4 powieści Kornela Makuszyńskiego; 13.45 — Audycja dla dzieci; 14 — Antoni Dworzak: Poemat symfoniczny „Złoty kotłownik”; 14.20 — Dla dzieci; 14.45 — „Czy świat jest nieznanym” fel. J. Berwiedzińskiego; 15 — Koncert sol. bułgarskich; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Aud. mgr. B. Ryby pt. „W jedności siła”; 16.40 — Rep. U. Łączkowskiej pt. „Knapa pod trupą głową”; 16.55 — Muz. tan.; 17.30 — Sport; 17.40 — Aud. J. Matuszyńskiego z cyklu „Ziemie Zachodnie”; 18 — Od melodii do melodii; 18.35 — „Sezanie otwórz się” — aud. red. ekonomicznej; 18.50 — Gerschwin: Melodia „Amerykain w Paryżu”; 18.55 — Audycja literacka; 19.30 — Transmisja koncertu symf. z Sali Filharmonii Narodowej; 20.30 — Dyskusja literacka (w przerwie koncertu); 20.50 — d. c. koncertu; 21.47 — Sport; 21.50 — Kwadrans walców — Wielka Orkiestra Paryska, dyryguje Paul Bonneau; 22.05 — Studia Współczesne; 23.07 — Muz. taneczna.

Telewizja
POZNAN: 17 — Program tygodnia — (W-wa); 17.15 — Program tygodnia — (lok.); 17.30 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (lok.); 17.50 — „Pckiosie filmowe Festiwalu Kulturalnego” (lok.); 18.20 — Telew. Magazyn Wojskowy — (W-wa); 18.50 — Wszelchnia TV — (W-wa) progr. „Einstein” — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — Program public. — „Dyrektor” — (W-wa); 20.35 — „Jak zabawa to zabawa” — (W-wa); 20.55 — Film fab. prod. radzieckiej — „Okres próbny” — (lok.).

Małżeństwo z rozsądku

Na podstawie decyzji Rady Ministrów wydziały kultury przy powiatowych prezydium rad narodowych z dniem 1 stycznia br. zostały przyłączone do inspektoratów oświaty. Wzór „chemiczny” tej reorganizacji brzmi: inspektorat oświaty plus wydział kultury daje Wydział Oświaty i Kultury.

Małżeństwo to nie wszędzie zawazuje się z miłości, z „dobrego a nie przymuszonej woli”. Wydziały kultury (mam tu na myśli zespół pracowników) poczuły się dotknięte formalną degradacją z samodzielnego bytu na podporządkowany. Są jeszcze inne opory po jednej i drugiej stronie. Działające kulturalni obawiają się, że nowe wydziały będą wyłącznie dbać o oświatę, a nie kulturę. Pamiętają oni, że podobne połączenie obu resortów istniało zaraz po wojnie i skończyło się rozwodem celem nadania życiu świetlicowemu większego rozmachu, co zresztą nie w pełni się powiodło.

Z drugiej strony nauczyciele obawiają się, że wydział o dwójakim kierunku działania może na ich barki narzucić dodatkowe obowiązki pracy pozaszkolnej w środowisku. Te same obawy istnieją w odniesieniu do budżetów.

No cóż — Wydział Oświaty

Sekretarz CK SD na spotkaniu w Lesznie

Z inicjatywy Komitetu Powiatowego Stronnictwa Demokratycznego w Lesznie odbyło się w Klubie Domu Kultury pod Filarami ciekawe spotkanie z posłem, sekretarzem Centralnego Komitetu SD — Burchackim. Obok licznie zebranego społeczeństwa miasta Leszna w spotkaniu udział wzięli: sekretarz KP PZPR — Walenty Adamski, przewodniczący Prezydium MRN Stefan Majas, przewodniczący PK SD Henryk Szejbrowski i przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Marian Lisowski. Poseł Burchacki m. innymi zapoznał obecnych z sytuacją polityczno-gospodarczą Polski i pracą Sejmu PRL oraz z najważniejszymi uchwałami Sejmu.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się podobne spotkanie posła Burchackiego z zalogą Leszczyńskiej Fabryki Okuć Budowlanych. (R)

Produkcja eksportowa

Przedsiębiorstwa przemysłu terenowego działające w Ostrzeszowie coraz bardziej interesują się produkcją artykułów eksportowych. M. in. już w r. 1961 Ostrzeszowskie Przedsiębiorstwo Chemiczne Pzemysłu Terenowego zapoczątkowało produkcję kreztolu, który wysyłamy do Bułgarii. Do końca stycznia 1962 roku Przedsiębiorstwo to wyprodukowało 60 ton kreztolu dla tego kraju. W planach produkcji występują jednak trudności, bowiem brak jest podstawowego surowca, jakim jest dwunitrootkrezol, produkowany dotąd w Gdańsku. Ostrzeszowska załoga poważnie myśli o możliwości wytwarzania dwunitrootkreztolu na miejscu.

Należy dodać, że zainteresowanie środkami ochrony roślin za granicą jest bardzo duże. Ostatnio duże zainteresowanie tymi artykułami wykazuje Jugosławia. Dlatego też ażeby można w pełni realizować coraz liczniejsze zamówienia, przedsiębiorstwo w Ostrzeszowie ulegnie dalszej rozbudowie, co z kolei pozwoli także na zwiększenie zatrudnienia pracowników. (hp)

17.50 — „Pckiosie filmowe Festiwalu Kulturalnego” (lok.); 18.20 — Telew. Magazyn Wojskowy — (W-wa); 18.50 — Wszelchnia TV — (W-wa) progr. „Einstein” — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — Program public. — „Dyrektor” — (W-wa); 20.35 — „Jak zabawa to zabawa” — (W-wa); 20.55 — Film fab. prod. radzieckiej — „Okres próbny” — (lok.).

i Kultury jest małżeństwem z rozsądku i chyba ten rozsądek będzie mu towarzyszył we wszelkich poczynaniach. W dużej mierze zależeć to będzie od osobistych zalet kierownika Wydziału i jego zastępcy do spraw kulturalnych, od współpracy i od zrozumienia przez wszystkich pracowników zażebiających się ze sobą zagadnień i zadań.

Obserwacja życia kulturalnego na naszym terenie wykazuje duże, już od dawna istniejące, powiązanie terenowe aktywności kulturalnej z pracownikami oświaty. Po pierwsze: większość działaczy kulturalnych — to właśnie nauczyciele. Nie ma gromady, w której by świetlica, zespołem, czy domem kultury nie kierował nauczyciel. Po drugie — prowadzone w świetlicach zajęcia przeważnie miały na celu uzupełnienie i zdobywanie dalszej wiedzy, a więc i tu widać rolę nauczyciela. Po trzecie — autorytet nauczyciela na wsi i w miasteczkach jest bardzo duży.

Nie trzeba się obawiać prywatyzacji oświaty nad kulturą. (w znaczeniu: taniec, śpiew, muzyka). Bez zespołów artystycznych możemy się jakoś obejść, ale bez wiedzy — nie. Nie świadczy to wcale, że należy życie kulturalno-artystyczne zepchnąć zupełnie na margines. Na korzyść wiedzy, szczególnie w dziedzinie technicznej, przemawiają też współczesne zainteresowania młodzieży pozaszkolnej, a także starszego pokolenia, społeczeństwo bowiem staje się coraz bardziej praktyczne.

Dalsze zalety: Do tego czasu nie byli objęci płacami nauczycielskimi nauczyciele w pionie ministerstwa kultury i sztuki działające którzy przeszli z oświaty do kultury. Te sprawy będą mogły być teraz uregulowane. Będzie też można zapewnić napływ nowych pracowników do „pionu” kultury z rzesz absolwentów liceów pedagogicznych i ze studiów nauczycielskich.

Również ułatwione zostanie rozwiązanie spraw bibliotecznych. Gromadki biblioteki w wielu wypadkach prowadzą ludzie bez przygotowania, o zadaniach przekraczających ich możliwości, gdy obok szkół na bibliotekę prowadzi fachowiec — nauczyciel. Biblioteki publiczne w naszym województwie liczą około 2,5 mln tomów, a szkolne ok. 4 mln.

Pile brak lodowiska

Rokrocznie zima w Pile przynosi przysłówowy bezwład organizacyjny, szczególnie jeśli chodzi o przygotowania — dla coraz liczniejszych rzesz młodzieży — prostego lodowiska, na którym można by uprawiać łyżwiarstwo i hokej na lodzie. Różni dotąd byli kierownicy MKKF, lecz żaden z nich nie potrafił przejść do kroniki miasta jako budowniczy takiego lodowiska.

Dzięki inicjatywie kierowników szkół i nauczycieli wychowania fizycznego przy szkołach podstawowych nr 5 i 7 oraz bardzo usportowionej Rady Zakładowej przy Terenowym Przedsiębiorstwie Budowlanym, przy ul. Kilińskiego powstało lodowisko przyszkolne. Natomiast Liceum Ogólnokształcące korzysta z niedalekich stawów. Te stosunkowo prymitywne lodowiska nie zadowalają w pełni pilskiej młodzieży. Należy więc budować z prawdziwego zdarzenia.

W związku z tym, że na stanowisku kierownika MKKF przy Prezydium MRN nastąpiła zmiana, dotychczasowego — Adama Kiewicza — znużony młodszy kol. Piechowiak — pod adresem tego ostatniego już dziś kierujemy apel ażeby jak najszybciej przystąpił do prac nad przygotowaniem takiego właśnie lodowiska. Zima się przecież jeszcze nie skończyła. (kc)

Często w bibliotekach szkolnych brak lektury obowiązkowej, która znajduje się za to w bibliotekach publicznych. Chyba wymiana książek nie będzie grzechem śmiertelnym. Raczej przyniesie pożytek.

A więc związki bardzo ściśle i zadania bardzo blisko siebie. Wobec nich trzeba odłożyć wszelkie ambicje wychodzące poza zakres dobra społecznego. Jak będą nowe wydziały pracować, w dużej mierze zależeć będzie od klimatu, jaki około nich i w nich się wytworzy już teraz. Jedną i drugą stroną winna wzajemnie uszanować swoje dobre tradycje i dalej je kulturować. Dobrze ułożone stosunki ułatwią pracę, a rozsądek niewątpliwie będzie tu tym czynnikiem, który pozwoli na długotrwałą wspólną działalność, która wymaga co najmniej poczucia stabilizacji.

JÓZEF PIEPRZYK

Na każdym targowisku tablice z cennikami

W ostatnim czasie, częściowo w sklepach, a zwłaszcza na targowiskach — zauważa się u sprzedawców nasilenie nieuczciwych tendencji do pobierania cen wyższych od obowiązujących z oczywistą szkodą konsumenta. Tendencje te przybierają najczęściej formę podmian asortymentów szczególnie w owocach i warzywach.

Wobec masowości występowania tych zjawisk wyznaczono do tego organu kontroli nie zawsze są w stanie przeciwdziałać skutecznie we wszystkich wypadkach. Zachodzi konieczność uaktywnienia również kontroli społecznej do konywanej bezpośrednio przez konsumentów.

Dla skutecznego oddziaływania należy stworzyć odpowiednie warunki umożliwiający każdemu z kupujących

Grafika Zygmunta Sałaty w Salonie „Ziemi Nadnoteckiej”

Zorganizowany w ub. roku „Salon Wystawowy” przez redakcję miesięcznika regionalnego „Ziemia Nadnotecka” — wypełniło 70 prac poznajskiego grafika Zygmunta Sałaty. W otwarciu tej kolejnej ekspozycji prócz przedstawicieli władz partyjnych i miejskich uczestniczyło licznie społeczeństwo Pili.

Wystawa połączona jest z kiermaszem prac, który na tym terenie odbywa się po raz pierwszy. W ten sposób redakcja „Ziemi Nadnoteckiej” realizuje swój szeroko zakrojony program popularyzacji rzetelnej plastyki i waliki ze szmizą. Zarówno wystawa jak i kiermasz (ten ze względu na rewelacyjnie niskie ceny) cieszą się dużym powodzeniem. Ponieważ redakcja „Ziemi Nadnoteckiej” pragnie umożliwić nabywanie wartościowych prac graficznych czytelnikom spoza Pili — najbliższy, lutowy numer tego pisma przyniesie szereg reprodukcji prac Zygmunta Sałaty. W ten sposób każdy będzie mógł wybrać odpowiedni dla siebie obraz, który zamawiającemu adres za zaliczeniem pocztowym. (na)

Gdzie jeszcze wystąpią?

Zespół gitar hawajskich Jana Ławrusiewicza w dalszym ciągu występuje w naszym województwie. Program estradowy, jaki reprezentuje ten zespół wzbudza dość duże zainteresowanie.

Zespół „Marimba” wystąpi w następujących miastach 19 bm. w Kaliszu o godz. 17.30 i 20, 20 bm. w Pile, 21 bm. w Czarnkowie, 22 bm. w Gostyniu, 23 bm. w Międzychodzie, 24 bm. w Ostrzeszowie, 25 bm. w Ostrowie, 26 bm. w Kościanie, 27 bm. w Lesznie, 28 bm. w Pleszewie, 29 bm. w Świecie, 30 bm. w Krotoszynie. Na zakończenie swego tournée „Marimba” wystąpi w Poznaniu. (na)

Cukrownia Kościan kończy kampanię

Tegoroczna kampania cukrownicza dobiega już końca. Termin zakończenia produkcji w kościańskiej Cukrowni przewidziany jest na dzień 20 stycznia. Mimo pewnych trudności w dostawie buraków do Cukrowni spowodowanych falą mrozów, roczny plan zostanie wykonany w 110 proc. Daje to kościańskiemu zakładowi trzecią pozycję we współzawodnictwie międzyzakładowym Poznańskiego Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego.

Aby dotrzymać zaplanowanego terminu zakończenia produkcji, cała załoga Cukrowni wzmogła tempo pracy. Obecnie przerabia się ponad 600 ton buraków na jedną zmianę produkcyjną. Cukier z Kościana w 70 proc. przeznaczony jest na eksport.

Oprócz sukcesów we współzawodnictwie międzyzakładowym, załoga Cukrowni Kościan jako pierwsza w kraju wykonała w 100 proc. roczny plan kontraktacji buraka cukrowego.

Zakończenie kampanii cukrowniczej nie oznacza zakończenia tegorocznej pracy zakładu. Po tym okresie, na zlecenie PZZ, przeprowadzać się będzie suszenie zielonego złoza na potrzeby rolnictwa oraz kontynuować remonty urządzeń fabrycznych. W tym samym okresie zakład wytwarzać będzie urządzenia dla nowych cukrowni, budujących się w Polsce.

Cukrownia Kościan eksportuje nie tylko swój cukier ale również i pracę. Fachowcy z Kościana pracują m. in. w Chińskiej Republice Ludowej, Wietnamie i Iranie, dokąd zostali sprzedani przez CEKOP kompletne urządzenia cukrownicze.

O wielkich możliwościach ambitnej załogi kościańskiej cukrowni może świadczyć doskonale pracujące Koło Techniki i Racjonalizacji, które przysparza fabryce wiele oszczędności w stosowaniu na skalę przemysłową swych wynalazków. Nie sposób pominąć zakładowego koła Stow. Techników — Cukrowników, które pretenduje do czołowego miejsca we współzawodnictwie ogólnokrajowym tych kół. Do zadań koła należy podnoszenie kwalifikacji pracowników, które jest intensywnie prowadzone na terenie zakładu.

Dobra współpraca POP, Rady Zakładowej oraz Dyrekcji stwarza doskonałą atmosferę pracy i poczucie głębokiej odpowiedzialności za produkcję u całej załogi. Rezultat tej współpracy jest taki, że Cukrownia Kościan zaliczana jest do najlepszych tego rodzaju zakładów w Polsce. (tab)

Średzkie aktualności

Na terenie miasta i powiatu Środa czyni się przygotowania do uroczystego obchodu XX rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. We wszystkich większych miejscowościach odbędą się wieczornice i wieczory wspomnień z częścią oficjalną i artystyczną, którą przygotowują szkoły i placówki kulturalno-oświatowe. Przewiduje się ponad 100 spotkań z działaczami PPR.

Średzka organizacja Związku Młodzieży Socjalistycznej skupia 790 chłopców i dziewcząt w 28 grupach działania. W ubr. w szeregi ZMS wstąpiło 200 osób, powstały 2 nowe grupy, a 22 członków przekazano w szeregi PZPR.

Czwarty rok działa już Wieczorowa Szkoła Aktywu przy KP ZMS w Środzie. Czynna jest ona w okresie jesienno-zimowym. Obecnie na wykładach, które odbywają się raz w tygodniu, uczestniczą 42 osoby w tym 21 dziewcząt. Głównym tematem obecnego roku szkolenia jest cykl pt. „Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu”.

Przy KP ZMS w Środzie niezależnie od WSA działa Komisja Szkoleniowa, w skład której wchodzi najlepsi absolwenci WSA. W br. roku szkoleniowym każda z grup działania zobowiązana jest uchwalać Sekretariatowi KP ZMS do przerobienia minimum czterech tematów jak: Aktualna sytuacja międzynarodowa, XX-lecie PPP, Statut PZPR. Nasz program, XXII Zjazd KPZR itp. Zadaniem członków Komisji Szkoleniowej jest służyć radą i pomocą poszczególnym grupom działania w organizowaniu szkolenia. (k)

Nowe władze ZT i ChL w Poznaniu

W Poznaniu odbył się ostatni nadzwyczajny Zjazd Wojewódzkiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych. Celem Zjazdu było dokonanie zmian w składzie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego oraz omówienie bieżących zadań Związku w dalszym upowszechnieniu ruchu amatorskiego, a przede wszystkim podniesienia jego poziomu artystycznego.

Otwarcia Zjazdu dokonał wiceprezes Związku — Stanisław Sawiński — wizytator Kuratorium, który po zapoznaniu zebranych z programem Zjazdu wygłosił krótkie wspomnienie pośmiertne o dotychczasowym prezie Zarządu Wojewódzkiego ZT i ChL Alfredzie Pablu. Pamięć zasłużonego dla Związku Prezesa zebrań uczcili chwilą ciszy.

Zjazd po omówieniu programu działania na najbliższą przyszłość dokonał wyboru nowego Prezydium i Zarządu Wojewódzkiego. Prezesem nowego zarządu został wybrany — Stanisław Sawiński — długoletni działacz ZT i ChL i pierwszy założyciel Zw. na terenie Wielkopolski.

V-ceprezesem wybrano reżysera teatrów amatorskich, autora szeregu sztuk teatralnych, działacza amatorskiego ruchu artystycznego — Mariana Szateckiego. Funkcję sekretarza powierzono nauczycielowi — Aleksemu Juszcakowi, a skarbnikiem ponownie został wybrany Henryk Skarwecki — kierownik kulturalno-oświatowy Zarządu Wojewódzkiego OSP. (na)